

**PROTOKÓŁ NR 13/20**  
**Z POSIEDZENIA KOMISJI BUDŻETU I FINANSÓW,**  
**KTÓRE ODBYŁO SIĘ DNIA 16.06.2020 R.**

Posiedzenie o godz. 14.30 otworzyła, a następnie prowadziła, Przewodnicząca Komisji Budżetu i Finansów Barbara Graban. W posiedzeniu uczestniczyło siedmiu członków Komisji Budżetu i Finansów (lista obecności stanowi załącznik nr 1 do niniejszego protokołu).

W posiedzeniu uczestniczyli także: Janusz Kosecki – Burmistrz Miasta, Krystyna Bogulska – Skarbnik Miasta, Mirosława Szarmach – dyrektor Powiatowej i Miejskiej Biblioteki Publicznej w Skórczu, Iwona Kleina – dyrektor Miejskiego Ośrodka Kultury w Skórczu oraz Anna Bielińska – dyrektor Zespołu Szkół Publicznych w Skórczu.

Tematem obrad komisji było spotkanie z dyrektorami placówek kulturalno – oświatowych, analiza wydatków i potrzeb w odniesieniu do budżetu miasta, a także analiza budżetu miasta za I kwartał 2020 roku.

Pani Mirosława Szarmach – dyrektor Powiatowej i Miejskiej Biblioteki Publicznej w Skórczu, przedstawiła zebranych wykonanie budżetu za I kwartał 2020 roku (załącznik nr 2 do protokołu) wraz ze sprawozdaniem z działalności biblioteki za 2019 rok (załącznik nr 3 do protokołu). Jeżeli chodzi o potrzeby, to pani dyrektor mówiła o konieczności malowania pomieszczeń biblioteki. Ostatnie malowanie było tam w 2008 roku. Wyraziła nadzieję, że uda się to zrobić jeszcze w tym roku. Myśli tu o malowaniu całej biblioteki w środku oraz o remoncie tego małego korytarzyka przy wejściu do biblioteki.

Przewodnicząca Barbara Graban wspomniała, że pani dyrektor wniosowała kiedyś o wymianę drzwi, na co dyrektor Szarmach odpowiedziała, że drzwi wejściowe również należałoby wymienić, ponieważ są nieszczelne i tam wieje, ale to wszystko można będzie zrobić, jak będą pieniądze. To są drzwi aluminiowe, ale już są po prostu stare. I jeszcze, ale to już nie w tym roku, ale w przyszłym, ewentualnie miałabym prośbę o zwiększenie dotacji na zakup książek, bo myślę, że już ostatni rok będziemy mogli wykorzystać dotację z Biblioteki Narodowej. W tym roku mogliśmy dostać 24 816 zł, ale swojego wkładu musielibyśmy mieć 46 tys. zł. Tyle mogli nam dać, a dostałam tyle, ile tutaj mogliśmy sobie zaplanować. Także w tym roku mamy 13 tys. zł wkładu swojego, a 7 tys. zł dostajemy z Biblioteki Narodowej, więc jest 20 tys. zł na nowe książki. A z resztą jakoś sobie radzimy. Dużego jakiegoś wypisu potrzeb nie robię, bo przecież wiadomo jak jest. Miasto też ma swoje inwestycje, które trzeba zakończyć, a my sobie jakoś poradzimy. Żebyśmy mogli funkcjonować i pracować i żeby

starczało na nowe książki, bo to jest najważniejsze. Jak nie ma w bibliotece nowości, to jest to magazyn, a nie biblioteka i traci się czytelników.

Radny Roman Pietrzykowski pytał o sprawy informatyczne, ponieważ jest tam już 10% wykonania. Co to było? Pani Skarbnik Krystyna Bogulska odpowiedziała, że to jest opieka autorska nad programami.

Pani dyrektor Szarmach powiedziała również, że na następny rok będzie potrzeba zakupu nowego programu bibliotecznego, ponieważ informatyk mówił, że obecny już ledwo, ledwo zipie. Trzeba zaplanować zakup nowego.

Radny Roman Pietrzykowski pytał, czy będzie potrzebny też nowy sprzęt do tego programu, bo czasami tak jest, że dany sprzęt nie ma już mocy na nowe oprogramowanie?

Pani dyrektor Szarmach odpowiedziała, że jeżeli chodzi o sprzęt, to pisali o dofinansowanie unijne i jeżeli się załapią, to może dostaną nowe komputery.

Radny Roman Pietrzykowski pytał, ile jest komputerów w bibliotece, na co dyrektor Mirosława Szarmach odpowiedziała, że dla czytelników są cztery komputery i cztery komputery obsługujące oprogramowanie biblioteczne.

Przewodnicząca Barbara Graban pytała, czy tak jak szkoła dostała teraz laptopy, to czy biblioteka mogła też z tego skorzystać?

Dyrektor Szarmach odpowiedziała, że oni laptopy dostali już wcześniej. Jednak to są tylko laptopy, jednak do takiej pracy, gdzie jest zainstalowany nasz program, to są komputery stacjonarne. Laptopy, to myśmy dostali teraz z urzędu jak był jakiś program i jak są jakieś np. szkolenia, to mamy wtedy swoje laptopy. U nas bardzo często były w ubiegłym roku i dwa lata temu jakieś kursy komputerowe, to po prostu mamy swoje laptopy.

Radny Piotr Frost pytał, czy ten program służy do obsługi czytelników, na co dyrektor Szarmach wyjaśniła, że tak. Jest to program, w którym są opracowywane książki oraz jest cała obsługa czytelnika.

Następnie sprawozdanie z wykonania budżetu Miejskiego Ośrodka Kultury w Skórcza za I kwartał 2020 roku przedstawiła pani dyrektor Iwona Kleina (załącznik nr 4 do protokołu). Pani dyrektor wyjaśniła, że w związku z sytuacją pandemiczną, tradycyjne zajęcia nie mogły się odbywać, w związku z czym, powstały pewne oszczędności, które chce wykorzystać na planowany remont sceny. Jednak wszystko zależy od środków budżetowych.

Przewodnicząca Barbara Graban pytała, czy już jest wycena na remont sceny?

Dyrektor Iwona Kleina odpowiedziała, że na razie jeszcze nie wie, jakie środki będą wchodziły w grę, jeżeli chodzi o budżet, bo w tej chwili nie jesteśmy w stanie przewidzieć, jak sytuacja epidemiczna będzie wyglądała od września. Więc na razie jeszcze nie wiem w jakim zakresie będzie ten remont. Czy będzie to takie łatanie, czy remont generalny. To wszystko zależy od tego, jakimi środkami będziemy na to dysponować. Nie wiem, co tam się dzieje pod spodem, ale w tej chwili lewa strona się zapada. Myślę, że to będzie tak samo jak było pod całością. Będzie tam wolna przestrzeń i piasek. Na razie tych zaoszczędzonych pieniędzy nie wydajemy i zobaczymy, jak będzie w ostatnim kwartale. Jeżeli chodzi o potrzeby, to jest jeszcze sytuacja kotłowni, ale kotłownia jest wspólna ze szkołą. Tam trzeba by porozumienia z panią Anią, bo tam trzeba się podzielić kosztami. Jesteśmy po przeglądzie budynku i jeżeli chodzi o kotłownię, to tam stan jest tragiczny. Natomiast mówię, jeżeli chodzi o mnie, to ja wolałabym najpierw zrobić porządek tą scenę, a nie tylko ją łątać. Miałam już pana, który chciał mi zrobić dziurę i zobaczyć, co tam jest w środku, ale ja się nie zgodziłam. Nie ma środków, zrobi mi dziurę i co ja wtedy zrobię? Zostanę z dziurą? Jak już się za to zabierzemy, to trzeba będzie to od razu zrobić. To będzie to samo, co było pod salą.

Burmistrz powiedział, że na to jest sposób: iniekcja, ocieplenie budynku i wentylacja.

Radny Roman Pietrzykowski zauważył, że jak jednej z tych rzeczy się nie zrobi, to i tak wszystko leży. Sam wyciąg nic nie daje, musi też być nawiew.

Pani dyrektor Kleina powiedziała, że w czasie kwarantanny udało się uruchomić wentylację oraz odświeżyć pomieszczenie biura, bo tam też była wilgoć i grzyb.

Jeżeli chodzi o zajęcia, to dla dorosłych część zajęć będzie się już odbywała na stadionie, natomiast jeżeli chodzi o dzieci, to wymagania są zupełnie inne. Na pewno będziemy część zajęć przenosić do internetu. Mamy zaplanowane zajęcia wakacyjne, różnego rodzaju konkursy, itd.

Radny Adam Gawrzyał powiedział, że przed imprezami powinno się park sprzątnąć, bo tam jest makabra, na co Burmistrz odpowiedział, że park jest sprzątnany co tydzień.

Radny Rafał Kosecki powiedział, że na alejce wzdłuż płotu dawne rozlewni są połamane ławki, kartony po pizzach, itd. Ja się zastanawiam, co my możemy zrobić, żeby to tam trochę ukrócić. Ja słyszałem, że w okolicach Bożego Ciała, to tam do 4 rana balety się odbywały. Tam była regularna impreza.

Radny Pietrzykowski pytał radnego Koseckiego, czy widział w Skórczu policję, w mieście, w parku? Może raz samochodem przejadą po mieście.

Radny Kosecki powiedział, że widział, po cywilu, bo jest jego sąsiadem, a dwa razy dzwonił do kierownika posterunku, a już trzeci raz od niego telefonu nie odebrał. Taką miał skuteczność.

Następnie informację o wykonanych w obecnym roku kalendarzowym zadaniach w ZSP w Skórczu oraz najpilniejszych inwestycjach, przedstawiła dyrektor Zespołu Szkół Publicznych w Skórczu, Anna Bielińska (załącznik nr 5 do protokołu). Korzystając z możliwości, pani dyrektor podziękowała za dotychczasową współpracę i wsparcie panu Burmistrzowi i Wysokiej Radzie.

Radna Barbara Graban pytała, czy w związku z koronawirusem w szkole powstały jakieś oszczędności?

Radny Marian Firyn powiedział, że może trochę zaoszczędzili na wodzie i energii elektrycznej, na co pani dyrektor Bielińska odpowiedziała, że jeżeli chodzi o wodę i energię, to może nie do końca, bo była myta cała elewacja, tam wody poszło masę, więc na oszczędności na wodzie nie liczę. Może trochę na energii. Na pewno troszkę na ogrzewaniu, bo od momentu, kiedy przeszliśmy na zdalne nauczanie, to siedzimy bez ogrzewania, ale chcielibyśmy zrobić chociaż coś, więc oszczędzamy.

Radny Henryk Czarnecki pytał o kwestię nadgodzin, na co pani dyrektor Bielińska odpowiedziała, że nadgodziny ogólnie płacimy, bo ludzie realizują swoje godziny. Płacimy tylko to, co ludzie mają w arkuszu.

Radny Henryk Czarnecki powiedział, że chodzi mu o jakieś dodatkowe zajęcia, na co dyrektor Bielińska odpowiedziała, że dodatkowe zajęcia są realizowane, bo wszystkie zajęcia, które były w arkuszu, były realizowane zdalnie. Mieliśmy tego Librusa, więc mogliśmy od razu działać i dość szybko weszliśmy w nauczanie zdalne, bo mamy Teamsa i praktycznie cały czas są lekcje wideo. Zanim to wszystko było uruchomione, to było trochę pracy, bo to dla szkoły i dla przedszkola, więc dla ponad trzystu dzieci. W tej chwili nawet uczniowie klas młodszych sami się łączą. Jest o tyle łatwiej, że nie musi ten rodzic stać. Ja rozumiem, że jeżeli komuś zależy na wynikach, to jest to wiele pracy i my bardzo doceniamy pracę rodziców. Rodzice wspierali nas bardzo i mamy taką świadomość, ale my też staraliśmy się robić to, co było możliwe.

Radny Henryk Czarnecki pytał, czy takie nauczanie on-line miałyby w ogóle przyszłość? Pani dyrektor Anna Bielińska odpowiedziała, że kwestia jest tego typu, że to jest ogromna praca i my nie byliśmy do tego w ogóle przygotowani. Nas inaczej przygotowywano do pracy.

Mieliśmy sprzęt ten, który mieliśmy. Żadnej takiej bazy, jeżeli chodzi o zaplecze informatyczne. Myśmy nie korzystali z żadnych dodatkowych usług. Usługi informatyczne, które były do tej pory, a cała reszta była w naszym zakresie. Uruchomienie tego Teamsa i to wszystko, to myśmy zrobili we własnym zakresie. To był ogrom pracy, a to i tak i tak nie przekłada się na tę jakość, taką, jaka by to mogła być, bo bez pomocy rodziców to by się nie udało. Tak to wygląda. My nic więcej nie mogliśmy zrobić.

Radny Roman Pietrzykowski powiedział, że oby pierwszy września nie był wirtualny. Pani dyrektor powiedziała, że chyba wszyscy byśmy sobie tego życzyli, ale na to nie mamy wpływu. Pani dyrektor poinformowała również radnych, że najniższa średnia klasowa, to jest 4,06, a najwyższa średnia uczennicy w klasach IV – VI jest 5,90, a w klasach VII – VIII jest 5,89. To są najwyższe średnie. Nie ma nieklasyfikowanych uczniów i nie ma uczniów z jedynekami.

W ostatniej części posiedzenia komisji, pani Skarbnik Krystyna Bogulska przedstawiła zebranych wykonanie planu dochodów budżetu miasta Skórcz za I kwartał 2020 roku (załącznik nr 6 do protokołu), wykonanie planu wydatków budżetu miasta Skórcz za I kwartał 2020 roku (załącznik nr 7 do protokołu) oraz wykonanie inwestycji na 31 marca 2020 r. (załącznik nr 8 do protokołu). Pani Skarbnik szczególną uwagę zwróciła na fakt znacznego spadku dochodów z tytułu podatków, związanego z epidemią.

W związku z brakiem dalszych spraw do omówienia, Przewodnicząca Komisji Budżetu i Finansów Barbara Graban zakończyła wspólne posiedzenie komisji o godz. 15.15. Protokół zawiera 5 ponumerowanych stron maszynopisu i 8 załączników.

Przewodnicząca Komisji Budżetu i Finansów  
Barbara Graban

Protokolant: Iwona Dembska  
Skórcz, dnia 19.06.2020 r.